

PSYCHOLOGICZNE WSPIERANIE  
POŻĄDANYCH ZACHOWAŃ - ROLA KAR I  
NAGRÓD W WYCHOWANIU

## Spis treści

Wstęp.....	2
Rozdział I.....	3
Rozwój kary i nagrody w wychowaniu.....	3
Rozdział II .....	6
Kara jako metoda wychowawcza.....	6
2.1.Czym jest kara?.....	6
2.2.Pogląd rodziców na temat kary.....	8
2.3.Pedagogiczne cele kary.....	10
Rozdział III.....	12
Nagroda jako metoda wychowawcza.....	12
3.1.Czym jest nagradzanie? .....	12
3.2.Nagrody w systemie wychowawczym.....	14
Rozdział IV.....	17
Karać czy nagradzać? .....	17
Zakończenie.....	19
Bibliografia.....	20

## Wstęp

W kwestii wychowania drażliwym tematem bywa często sprawa nagradzania i karania dzieci. Rodzą się w związku z tym liczne pytania, np. „Co jest skuteczniejsze – nagroda czy kara?” lub „Czy w ogóle warto karać dzieci?” Nie ma wątpliwości, że i nagroda, i kara są niezwykle ważne dla całego procesu wychowania. Wydaje się oczywiste, że dziecko będzie unikać kary, dążyć zaś do uzyskania nagrody, a co za tym idzie będzie wystrzegać się lub wzmacniać zachowania z nim związane. Kary i nagrody mogą, więc stać się przyczyną do wyeliminowania zachowań niepożądanych i do wywołania zachowań przez nas oczekiwanych. Co do skuteczności nagród i kar zarysowywały się w psychologii różne stanowiska, zwłaszcza karanie nasuwało wiele wątpliwości. Jego przeciwnicy twierdzą nawet, że może być ono wręcz szkodliwe dla dziecka. Często wynika to z przekonania, że kara, która nieraz bywa okrutna, przeczy zasadą humanistycznym, wywołuje strach i frustracje.

Obecnie twierdzi się, że w procesie wychowawczym nie może zabraknąć ani kar, ani nagród – nie sposób byłoby traktować ich w sposób indywidualny. Ziemonit Włodarski pisze: „Na ogół stwierdza się, że najlepsze efekty daje łączne stosowanie nagród i kar, nieco gorsze uzyskuje się, gdy wprowadza się tylko nagrody, najgorsze w przypadku stosowania samych kar”. Dzisiaj psychologowie nie zastanawiają się już nad tym, co jest bardziej skuteczne w wychowywaniu dziecka, teraz pytają: „Jaki układ kar i nagród jest najbardziej skuteczny?”<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> <http://republika.pl>.

## Rozdział I

### Rozwój kary i nagrody w wychowaniu.

W ślad za rozwojem myśli humanistycznej zmieniały się poglądy i stanowiska pedagogiczne. Przymus i swoboda, nakaz i świadomość postępowania - to dylematy, które różnie rozstrzygano na przestrzeni wieków. W starożytności uważano karę za niezbędny środek wychowawczy, przy czym utożsamiano ją z karą cielesną. Odmienne stanowisko zajmowali nieliczni. Na przykład Kwintyliion (40-95 rok n.e.) uważał, że nauczyciel powinien się liczyć z naturą ucznia i do niej dostosowywać środki oddziaływania. W średniowieczu panował pogląd, że człowiek, którego nie bito, nie jest wychowywany.

Czasy nowożytne hołdujące ideałom oświecenia wpłynęły w widoczny sposób na zmianę poglądów pedagogicznych i na praktykę. Ale nie dokonywało się to ani łatwo, ani szybko. J.A. Komeński (1592-1670) wprowadził znaczne ograniczenie stosowania kar cielesnych w szkole, zastrzegając je tylko do "przypadków nieobyczajowych".

W latach późniejszych narastała negacja kar. Wyraźniej wypowiadali się w tej kwestii zwolennicy naturalnego wychowania. Według nich wychowanie należy rozumieć jako organizowanie "dobrze uregulowanej wolności". Dorosły wychowawca i opiekun odgrywa raczej bierną rolę. Kary są, zatem zbędne. Podobnie H. Pestalozzi (1746-1827) jest przeciwnikiem wszelkiego ucisku – u podstaw jego systemu wychowania leży zasada zgodności z naturą, nauczanie i wychowanie opiera on na siłach umysłowych, moralnych i fizycznych dziecka. Dość charakterystyczne, i zawierające wiele sprzeczności są poglądy J.F. Herbarta (1776-1841); jego zdaniem wychowanie ma polegać na "urabianiu impulsów". Nie wykluczał jednak karania, a nawet w pewnych okolicznościach (gdy nie pomogą nagany), dopuszczał stosowanie kar cielesnych, jednak rzadko.

Nawrót do naturalnego wychowania, w tym do poglądów J. Rousseau, dokonał się na przełomie XIX i XX wieku. Twierdzono, że wychowanie ma polegać na znajomości natury dziecka i dostosowaniu do niej środków oddziaływania, szczególnie zaś na uwzględnianiu samodzielności i czynnego udziału dziecka. H. Spencer (1820-1908) uznawał w wychowaniu tylko sankcje naturalne. Za błędy i wykroczenia według niego przyroda karze ludzi w sposób bezwzględny, ucząc ostrożności w późniejszym postępowaniu. Dziecko nie ma żalu do wychowawcy, że spotkała je krzywda, bo karze je sama natura. Wychowawca natomiast jest przyjacielem, który ostrzega przed negatywnymi skutkami działań.

Pod wpływem przeobrażeń społecznych i ruchów intelektualnych zmieniały się style wychowania. Relacje między dorosłymi a dziećmi nabierały innej jakości. Od bezwzględnego posłuszeństwa, osiąganego za pomocą kar

(w tym kary fizycznej), do współdziałania wychowujących i wychowywanych przez samo wychowywanie, świadomy wybór i respektowanie norm współżycia.

Dzieci bywają różne, często nieposłuszne, krnąbrne, uparte, wyrządzają szkody. Dorośli zaś wszelkie przyczyny zachowań, prowadzących do wymierzania kar upatrują przede wszystkim w dziecku. Być może wydaje się im, że przez macierzyństwo, ojcostwo coś ustawicznie tracą, coś im przepada, coś ich omija. Wydaje się, że pierwszoplanowe znaczenie ma akceptacja własnego rodzicielstwa, akceptacja dziecka oraz jego prawa do bycia sobą i błędzenia. Rodzice, których cechuje taka postawa, nigdy nie mają swoim dzieciom za złe, że one są i że są dziećmi. Mają świadomość, że ze względu na odmienność psychiki ich stosunki z dzieckiem są asymetryczne, nieodwracalne, zawsze mają nad dzieckiem przewagę. Taka postawa prowadzi do tolerancji, wyjaśniania i perswazji, traktowania dziecka z szacunkiem, przyznania mu pewnych praw, przede wszystkim prawa do bycia sobą, bycia człowiekiem mającym swą godność.

Pozytywną rolę nagradzania udowadnia wielu naukowców. I. Jundziłł twierdzi, że nagroda jest bodźcem wzmacniającym postępowanie pozytywne, zachęcającym do pozytywnej pracy lub nauki, do zachowań znajdujących wysokie uznanie w rodzinie i w innych grupach społecznych. Takie pozytywne wyróżnienie spełnia według niej następujące funkcje:

- umacnia w dziecku wiarę we własne wartości,
- realizuje potrzebę uznania i sukcesu,
- zachęca do podejmowania coraz trudniejszych zadań,
- dostarcza dodatnich uczuć, radości i dobrego samopoczucia,
- wzmacnia więzi uczuciowe z osobami nagradzającymi,
- działa dodatnio na tych, którzy są świadkami nagradzania (np. na rodzeństwo), jeżeli nagroda jest rzeczywiście zasłużona.

Aby nagradzanie rzeczywiście pełniło wszystkie te funkcje wpływające pozytywnie na rozwój osobowości, muszą być spełnione pewne warunki.

- należy nagradzać tylko osobę, która rzeczywiście na to zasłużyła (nagradzanie za dodatkowy wysiłek),
- nagroda powinna wzmacniać pozytywne motywacje do działania (motywy poznawcze, wzmacnianie przejawów empatii itd.),
- należy zapobiegać motywacji nastawionej na nagrodę (nagroda nie może być bodźcem do działania, a jedynie środkiem do celu).

Z wychowawczego punktu widzenia zastosowane poprawnie kary i nagrody prowadzą do korekty dotychczasowego zachowania, do wysiłku, do zmiany na lepsze. Jeżeli stosujemy kary i nagrody w wychowaniu, powinniśmy mieć na uwadze warunki ich skuteczności, tj.:

- przedmiot kary i nagrody powinien stanowić dla dziecka pożądaną wartość,
- kryteria karania i nagradzania powinny być znane dziecku,

- każdy akt nagrody czy kary powinien być poprzedzony krótkim komentarzem wiążącym dany akt z czynem i jego skutkami.

Na podstawie przedstawionych wyżej rozważań teoretyków i praktyków wychowania można zauważyć, że skupiają się one głównie na problemach skuteczności karania i nagradzania oraz skutkach, jakie w osobowości dzieci i młodzieży może wywołać niewłaściwy sposób ich stosowania. Dzieci rzadko z pełną świadomością i premedytacją zachowują się nagannie. Nawet u podstaw wielu zachowań złośliwych i agresywnych uważny obserwator może dostrzec ich niepokoje i frustracje, które próbują niefortunnie rozładować. Niewłaściwe zachowania dzieci są prowokowane czasem przez układy sytuacji. Dzieciom, zwłaszcza młodszym, zdarza się to stosunkowo często wtedy, gdy chcą zaimponować grupie rówieśników, do której należą. Dlatego nauczmy się rozumieć i kochać dzieci. Nagradzajmy je za każdy wysiłek, starając się unikać kar. Pozwólmy im zaspokajać naturalną ciekawość świata, niejednokrotnie prowokując ją tak, by poszła w pożądanym przez nas kierunku. Nie wychowujmy i nie uczmy przez zakazy, groźby, nagany i kary. Każdy wszak ma prawo do bycia sobą, do godnego traktowania, do bycia człowiekiem.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> M. Krajewska, *Kara i nagroda*, „Edukacja i Dialog” 2001 nr. 7 s. 61-66.

## Rozdział II

### Kara jako metoda wychowawcza.

Kara jest to sztucznie lub w sposób naturalny wywoływana sytuacja przykra dla osoby, mająca zahamować ten rodzaj zachowania, który ją wywołał. Kara w wychowaniu polega najczęściej na wywołaniu przykrych konsekwencji związanych z wykonaniem, niewykonaniem lub złym wykonaniem pewnych czynności w jakichś wiadomych osobnikowi normach. Celem kary jest wywołanie w świadomości dziecka związku niezadowolenia z czynami niepożądanymi i zadowolenia z czynności pożądanymi przez otoczenie, a tym samym praktycznie zaznajomienie dzieci z wzorami postępowania akceptowanymi przez otoczenie.<sup>1</sup>

Badania potwierdziły tezę, iż warunkiem skutecznego oddziaływania kary na zachowanie się dziecka jest – akceptacja przez dziecko normy, za której nieprzestrzeganie zostało ukarane – pozytywny stosunek dziecka do osoby wymierzającej jej karę. Innymi słowami: dziecko musi wiedzieć, za co zostaje ukarane, widzieć związek między swoim zachowaniem, a wymierzaną mu karą – inaczej nie osiągniemy zamierzonego celu, a kara nie będzie miała żadnego sensu. Dziecko powinno też czuć, że nie potępiamy jego, ale zachowanie, które nam się nie podoba. Nie można dopuścić, by poczuło się odrzucone czy niesprawiedliwie potraktowane, zanim je ukarzymy powinniśmy wyjaśnić mu niewłaściwość danego postępowania. Niezwykle istotne jest również to, żeby kara nie była wymierzana, kiedy jesteśmy wściekli i nie potrafimy opanować emocji. Trzeba starać się je powściągnąć, aby w żaden sposób dziecka nie skrzywdzić. Karając dziecko za dany czyn nie odwołujmy tego w czasie, ponieważ nie dostrzeże ono wtedy jasno związku między tym konkretnym uczynkiem a zadaną mu karą.<sup>2</sup>

#### **2.1. Czym jest kara?**

Karaniem nazywamy każdą działalność wychowawczą polegającą na tworzeniu awersyjnych dla wychowanka zdarzeń pozostających w czasowym związku z jego określonym zachowaniem się. Karanie może być stosowane w celu osiągnięcia dwóch rodzajów zmian wychowawczych. Zmianą główną jest eliminacja pewnej czynności z repertuaru odpowiedzi jednostki na pewną sytuację; drugim rodzajem zmiany jest intensyfikacja czynności.

Zdarzenia awersyjne (kara) polegają na wprowadzeniu pewnych czynników awersyjnych, albo na odebraniu czynników atrakcyjnych. Czynniki awersyjne to

---

<sup>1</sup> W. Pomykało, *Encyklopedia pedagogiczna*, Fundacja Innowacji, Warszawa 1993 s. 280.

<sup>2</sup> <http://republika.pl>.

przede wszystkim te, które wywołują strach. Strach może być wywołany przez silny lub nagły bodziec: błysk jaskrawego światła, głośny dźwięk, silny nacisk, nagła utrata równowagi itp.

Kary „pozytywne”, czyli zdarzenia polegające na wprowadzeniu czynnika awersyjnego, są oparte głównie na strachu, a kary „negatywne” (odebranie czynnika atrakcyjnego) – na frustracji. Kary obu rodzajów, a szczególnie oparte na frustracji, mogą także wzbudzać gniew, który z kolei może uruchamiać różne bezpośrednie i przemieszczone czynności agresywne.

Aby można nazwać pewne działanie karaniem, nie wystarczy stwierdzić, że posługuje się on karą. Tak jak nie powiemy, że matka karmiąca dziecko nagradza je, tak nie nazwiemy karaniem jej czynności polegającej na zmuszeniu dziecka do przełknięcia gorzkiego lekarstwa. W karaniu kara musi wiązać się wyraźnie z określoną czynnością wychowawczą.

Problem powiązania wiedzy do wychowawczych funkcji karania. Sugeruje, że istnieją dwie, przeciwstawne funkcje: funkcja eliminacji i intensyfikacji. Karę można stosować po lub w czasie wykonywania przez wychowanka czynności, którą wychowawca uraża za niewłaściwy sposób zachowania się w danej sytuacji, po to, by ją wyeliminować – by na przykład dziecko nie wrywało rówieśnikowi atrakcyjnej zabawki, uczeń nie ściągał na klasówce. Trzeba podkreślić, że tak rozumiane karanie jest metodą, która niczego nowego nie tworzy, a tylko usuwa to, co istniało wcześniej.

Druga funkcja karania wynika z faktu, że kara, podobnie jak nagroda, podwyższa poziom nieswoistego pobudzenia jednostki, który w pewnym zakresie może polepszać jej funkcjonowanie.

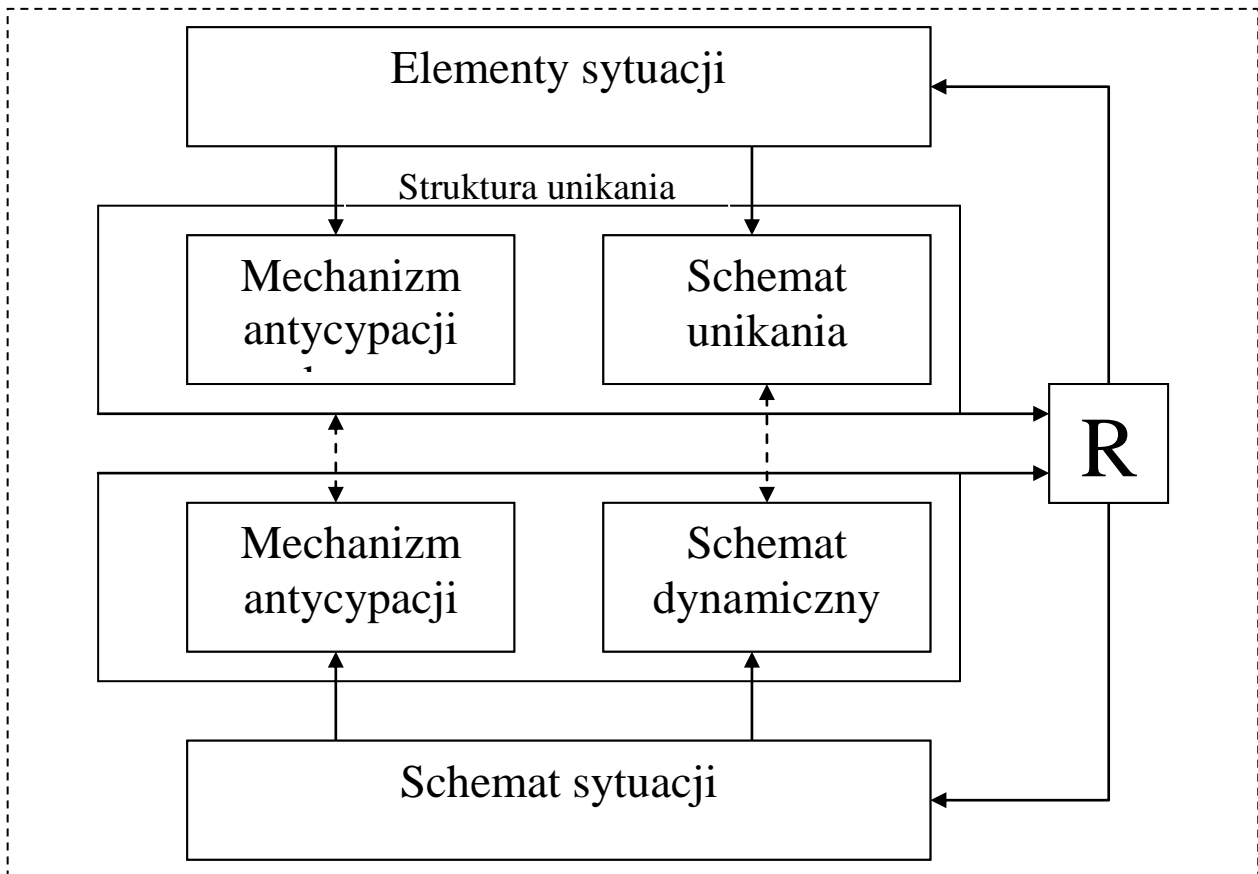
Wskutek kilkakrotnego wymierzania kary w określonej sytuacji, na elementy tej sytuacji (bodźce zewnętrzne i proprioceptywne) zostaje uwarunkowany strach lub frustracja w postaci cząstkowej antycypacyjnej relacji emocjonalne. Dzięki temu osobnik postawiony w obojętnej sytuacji zaczyna antycypować lepiej lub gorzej określoną „zmianą na gorsze”. Poszukując sposobów oddalenia groźby osobnik może nauczyć się tzw. czynności unikania. Rezultatem obu tych procesów jest struktura regulacyjna gdzie możemy ją nazwać **strukturą unikania**. Struktura ta wchodzi w konflikt ze strukturą regulującą niepożądane wychowawczo czynności, i to konflikt podwójny: antycypacyjny i czynnościowy.

Z jednej strony warunkowa  $r_e$  interferuje z warunkowa  $r_g$ , czyli mówiąc obrazowo, strach walczy z nadzieją, z drugiej czynności unikania może interferować z czynnością dążenia (Rys. 2.1).<sup>3</sup>

---

<sup>3</sup> K. Konarzewski, *Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych*, Wyd. PWN. Warszawa 1982 s. 60-64.





Rys. 2.1. Schemat działania kary na pierwszym poziomie regulacji celowej: a-konflikty antycypacyjne, b-konflikt czynnościowy.

## 2.2. Pogląd rodziców na temat kary.

Kulturowy stereotyp, zgodnie, z którym ojcowie częściej niż matki karzą dzieci, nie znajduje potwierdzeń. Wręcz przeciwnie wyniki badań familiologicznych wskazują, że styl restrykcyjny jest częściej typowy dla matek niż ojców. Analizując wypowiedzi rodziców, można stwierdzić, że w środowisku rodzinnym:

- częściej karani są chłopcy niż dziewczęta,
- kary są zróżnicowane w zależności od wieku dziecka, z przewagą kar fizycznych (klaps) wobec dzieci młodszych,
- pogląd ojców i matek na temat systemu kar i nagród są podobne.

W skomplikowanych systemach kar do najczęściej stosowanych przez rodziców należą:

- 1) zakazy i nakazy (zakaz oglądania telewizji, wychodzenia „na dwór”, odwiedzania kolegów, odbieranie przywilejów, np. zakaz wyjazdu z ojcem na ryby), dodatkowe prace porządkowe w domu, wstrzymywanie kieszonkowego);
- 2) stosowanie gróźb i krzyku,

3) kary fizyczne (bicie i maltretowanie).

Większość rodziców na pytanie o represje fizyczne wobec dzieci uznaje, że:

- a) bicie jest niezbędną metodą wychowawczą (57%),
- b) bicie w celach profilaktycznych (31%),
- c) biją „przy okazji” (26%),
- d) biją z rozczarowania, że dziecko nie sprostało oczekiwaniom i ambicją rodzicielskim (12%).

Wiele osób także pedagogów, jest przekonanych o wysokiej skuteczności kar. A. LIPOWSKA-TEUFSCHE w książce **Rodzina a przemoc** pisze „bicie dzieci stanowi powszechnie akceptowaną metodę wychowawczą i wieloletnie usiłowania, by skorygować pogląd, że kary fizyczne są skuteczną metodą socjalizacji dziecka wydają się mało efektywne”.

Opinie na temat kar i nagród w środowisku rodzicielskim są bardzo mało zróżnicowane i zależą przede wszystkim od takich zmiennych jak: wiek dziecka, płeć dziecka, wielkość rodziny, typ rodziny. Wykształceni i wiek rodziców nie wpływają na zróżnicowanie preferowanych metod wychowawczych, zarówno przez matki jak i ojców. Można zaobserwować jedynie tendencję do częstszego stosowania kar cielesnych przez młodszych rodziców, znowu im wyższy poziom wykształcenia reprezentują rodzice, tym mniej restrykcyjne kary stosują wobec potomstwa.

Model wychowania, preferowany przez samotne matki, niewiele odbiega od stosowanego w rodzinach pełnych. Matki z obu typów rodzin uznają system kar i nagród za nieodzowny element wychowania. Ich zdaniem, nagrody i kary mobilizują dzieci do wypełniania obowiązków bądź powstrzymują je od społecznie niepożądanych zachowań.

Samotne matki mające poważne trudności wychowawcze, stosują częściej nagrody niż kary. Matki uważają, że pokrzywdzone przez nie lub wydarzenia losowe dzieci nie powinny być karane. Kary wymagają ponadto od matek dużej stanowczości i konsekwencji, na którą je nie stać. Najczęściej stosowanymi karami wobec dzieci, bez względu na ich wiek, są:

- 1) krzyk i gniew (91,5%)
- 2) pouczenie i perswazja (79,7%)
- 3) ograniczenie swobody (44,9%)
- 4) kary fizyczne (15,4%).

Mimo popularnych poglądów na temat skuteczności kar, zarysowują się pozytywne tendencje, których wyrazem jest większe nasilenie bliskości emocjonalnej w stosunkach rodzice-dzieci, wzajemnej przyjaźni i akceptacji. „Świadome dążenie do usprawnienia własnych działań wychowawczych w kierunku zwiększenia umiejętności tworzenia dziecku warunków do rozwoju, może stanowić początek istotnych zmian w funkcjonowaniu rodziny”.<sup>4</sup>

---

<sup>4</sup> M. Sitarczyk, *Kary w środowisku rodzinnym*, „Edukacja”, 1996 nr. 1. s. 80-84.

Podsumowanie.

Można mówić, że kara jest dalej bardzo skuteczna w wychowaniu dziecka. Rodzaj i nasilenia kar jest uzależnione nie tylko od preferencji rodziców, lecz także od zmiennych psychospołecznych, charakteryzujących rodzinę.

### **2.3. Pedagogiczne cele kary.**

Usunięcie kary jako środka wychowawczego nie jest możliwe w praktyce ani nie da się usunąć w teorii. Nie zabiega się o to, aby usunąć rzecz nieusuwalną, lecz usiłuje odebrać karze wszystko to, co z niej czyni środek poniżenia i zemsty, co wrogo usposabia do wymierzającego karę, co hańbi i przygniata karanego.

Pedagogicznym celem kary jest:

- 1) Uświadamianie sprawcy winy z powodu popełnienia niewłaściwego czynu. Polega ono na tym, że sprawca ujemnie ocenia swój czyn, potępia go i przypisuje sobie odpowiedzialność za niego.
- 2) Poprawa sprawcy, a więc jego powstrzymanie się w przyszłości od złych czynów, nie tylko podobnych do tego, za który poniósł karę, ale też od wszelkich zabronionych. Kara ma się dla niego stać motywem powstrzymania się na przyszłość i pobudką do właściwego postępowania. Przykre uczucie związane z karą powinno się łączyć z ujemnym wartościowaniem czynu i przeniesieniem się na sam czyn.
- 3) Kara ma też się stać podobnym motywem postępowania dla innych i spowodować u nich również ujemne wartościowanie czynu. Działa ona jako przykład odwodzących innych od złych czynów oraz ukazuje realność sankcji zawartej w normie postępowania. Uzgadnia ona również wartościowanie czynu przez ucznia z jego wartościowaniem przez obowiązującą umowę.

Aby kara osiągnęła te wychowawcze cele, przy jej wymierzaniu muszą być zachowane pewne warunki, a w szczególności:

- 1) Kara musi być sprawiedliwa. Jest nią wtenczas, gdy następuje po dokładnym rozpatrzeniu winy i gdy jest dostosowana do jej wielkości.
- 2) Powinna być stopniowana, a więc zależna od stopnia winy i odpowiedzialności, od motywów powodujących zły postępek, od moralnych i materialnych skutków czynu, od częstości i powtarzalności czynu.
- 3) Kara nie może być wyznaczana w ten sposób, aby w sprawcy powstało uzasadnione przekonanie o negatywnym stosunku osobistym nauczyciela do ucznia, a więc przekonanie, że jest ona zależna od dobrego lub złego humoru nauczyciela, od jego chwilowego gniewu,

stałej niechęci do ucznia lub jego bliskich. Trzeba unikać wszelkich osobistych motywów lub nawet ich pozorów.

- 4) Kara powinna być konsekwentna, powinna stać, w niezmienny i nieunikniony sposób następować po czynie. Jeżeli czyn jest połączony z sankcją karną, a mimo to uchodzi bezkarnie, to następuje lekceważenie tej sankcji i kara traci swoje wychowawcze znaczenie. Należy również starać się o to, aby między złym czynem, jego ujawnieniem, wyznaczeniem kary i jego wykonaniem nie upłynął zbyt długi czas.
- 5) Powinna być stosowana rzadko. Częste stosowanie kary osłabia jej znaczenie i wytwarza zubożenie. Dlatego wychowawca stara się jej unikać, dąży raczej do zapobiegania złym czynom, a karą posługuje się jedynie w ostateczności, jeżeli wszystkie inne środki zawiodły. Wielkie znaczenie mają przy tym pouczenia, przekonywanie, przestrogi, nakazy i zakazy.
- 6) Karta powinna być łączona z poczuciem i przekonaniem ucznia o tym, że jego czyn był szkodliwy, niezgodny z obowiązkiem, że jest on zły i godny potępienia. Bez wzbudzania przekonania o szkodliwości czynu kara nie jest wychowująca.

Pedagogika humanistyczna przywiązuje wagę jedynie do kary mającej wychowawcze znaczenie, przy tym przekonywanie o winie, o naruszaniu obowiązku i odpowiedzialności odgrywa bardzo dużą rolę.<sup>5</sup>

Podsumowanie.

Aby kara spełniała swoje zadanie wychowawcze musi w świadomości dziecka wiązać się z przekonaniem, że przekroczyło ono przyjęty w otoczeniu sposób zachowania się określoną normą. Istnieją pewne zasady efektywnego karania. Zanim ukarzymy dajemy się dziecku wytłumaczyć. Oceniając postępowanie dziecka należy zawsze brać pod uwagę jego intencję. Wiele niewłaściwych zachowań dzieci wynika z nieświadomości i braku wyobraźni.

---

<sup>5</sup> M. Góra, *Pedagogiczne cele kary*, „Edukacja i Dialog”, 1995 nr. 9 s. 33-34.

## Rozdział III

### Nagroda jako metoda wychowawcza.

Nagroda jest formą jednostkowej lub zbiorowej aprobaty czyjegoś zachowania, sprawiająca osobie nagrodzonej satysfakcję i zadowolenie oraz zachęcająca do powtarzania podobnych zachowań, a tym samym utrwalająca u niej wzory postępowania akceptowane przez środowisko.<sup>1</sup>

W przypadku stosowania nagrody nie powinno być zależnej konsekwencji jak przy stosowaniu kar. Wynika to z tego, że jeżeli dziecko po każdym pożądanym przez nas zachowaniu będzie nagradzane, po pewnym czasie przyzwyczai się do myśli, że określony czyn wiąże się z pewnymi korzyściami dla niego. Chodzi tutaj o trwałe ukształtowanie danej postawy, nie zaś o rozpieszczanie dziecka, do czego właśnie doprowadziłoby stałe nagradzanie. Ucząc dziecko dobrego zachowania, na początek możemy je za nie w jakiś sposób nagradzać, by potem zmniejszać częstotliwość nagród, aż zachowanie to stanie się dla dziecka czymś normalnym. Psychologowie zgodnie twierdzą, że rola nagród jest nie do przecenienia. Jako pozytywny czynnik w wychowaniu pomagają dziecku budować takiż obraz siebie, pozwalają mu zaakceptować własną osobę. Mają też wpływ na nawiązanie dobrej relacji z rodzicami, którzy w ten sposób wyrażają dziecku swoje uznanie i nie poprzestają jednak na wytykaniu jego błędów.<sup>2</sup>

#### 3.1. Czym jest nagradzanie?

Nagradzanie określamy jako metodę wychowawczą, polegającą na tworzeniu atrakcyjnych dla jednostki zdarzeń (dostarczaniu nagród) w następstwie jej określonych czynności. Do zmian oczekiwanych należy przede wszystkim wzrost częstości tej czynności w sytuacjach zbliżonych do tej, w której wychowanek otrzymał nagrodę oraz intensyfikacja tej czynności.

Nagroda kojarzy się zwykle z pewnymi przedmiotami, jest to myślenie błędne. Nie tylko przedmioty (np. cukierek, pieniądze, złoty puchar) lecz także czynności (np. gra w piłkę, oglądanie filmu) i relacje (np. zwycięstwo w zawodach) mogą być czynnikami nagrody i dlatego że nagroda jest pewnym zdarzeniem: zmiana w sytuacji podmiotu.

U podłoża tej konwencji leży podział różnorodnych czynników wchodzących w skład sytuacji jednostki na trzy klasy:

1. Awersyjne – jednostka do nich ucieka.
2. Atrakcyjne – jednostka do nich dąży.

---

<sup>1</sup> W. Okoń, *Słownik Pedagogiczny*, Wyd. PWN. Warszawa 1975 s. 238.

<sup>2</sup> <http://republika.pl>.

3. Neutralne – jest obojętna nie wywołuje relacji.

W psychologii behawiorystycznej nagrody są nazywane wzmocnieniami z dodatkowymi określeniami:

1. Pozytywne.
2. Negatywne.

Ta niefortunna konwencja wywołuje sporo zamieszania ze względu na skłonność do utożsamiania wzmocnień negatywnych z karami.

Uwzględniając powyższy podział czynników można wyróżnić:

- 1) Czynniki pierwotne atrakcyjne.
- 2) Czynniki wtórnie atrakcyjne.
- 3) Czynniki pierwotne awersyjne.
- 4) Czynniki wtórnie awersyjne.

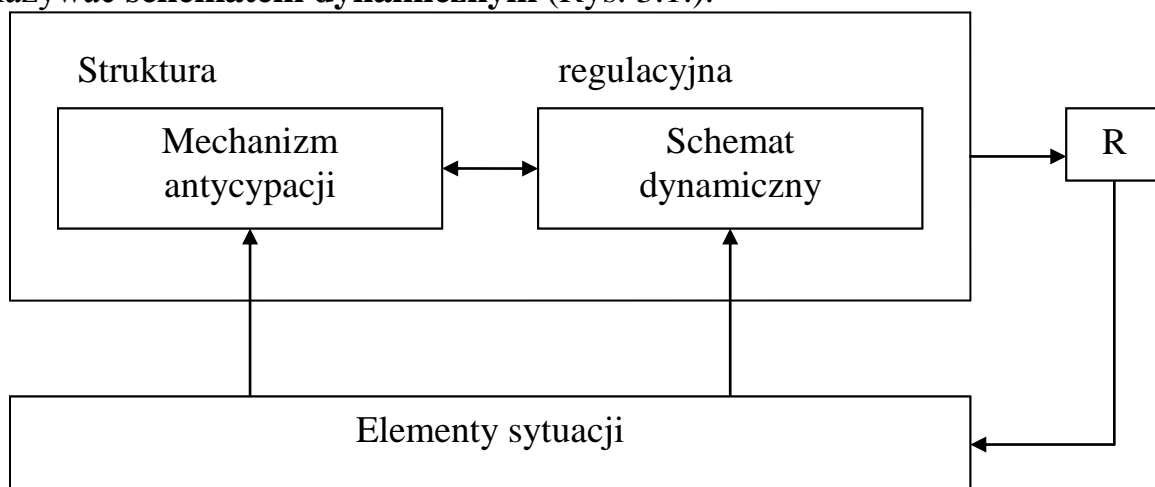
Czynniki pierwotne atrakcyjne zawdzięczają swe istnienie wrodzonym mechanizmom nerwowym. Należy do nich przede wszystkim tzw. Reakcje konsumacyjne (jedzenie, picie, kopulacja itp.). Czynniki wtórnie atrakcyjne pojawiają się jako wynik procesu uczenia się a ściślej warunkowania klasycznego i przeto wykazują znacznie większą zmienność między osobniczą. Pewne z nich zawdzięczają swoją atrakcyjność wzmocnieniom pozytywnym inne wzmocnieniom negatywnym.

Czynniki pierwotne awersyjne stały się atrakcyjne, dlatego że łączyły się z uprzednio ze skutecznym usunięciem jakichś awersyjnych zdarzeń.

Nagradzanie prowadzi do utworzenia szczególnej struktury regulacyjnej, dzięki której bodźce składające się na pewną sytuację:

- a) Wywołują w osobniku antycypację swoistej satysfakcji lub ulgi.
- b) Wywołują określoną i dostosowaną do sytuacji sekwencję działań instrumentalnych.

Struktura taka musi składać się, z co najmniej z dwóch sprzężonych części: **mechanizmu antycypacyjnego** i programu działania, który będziemy nazywać **schematem dynamicznym** (Rys. 3.1.).



Rys. 3.1. Schemat struktury pierwszego poziomu regulacji celowej.

Analogią działania pierwszej części struktury regulacyjnej jest dziecięca zabawa w „ciepło-zimno”.

Konstrukcja ta pozwala wyjaśnić:

- a) Dlaczego osobnik rozpoczyna pewną czynność?
- b) Dlaczego intensywność tej czynności rośnie w miarę zbliżania się do pewnego wyniku?
- c) Dlaczego osiągnięcie tego wyniku kończy czynność?

Mechanizm antycypacji utrzymuje kierunek zachowania a schemat dynamiczny decyduje o jego rodzaju i strukturze. Schemat dynamiczny można opisać jako struktury nawyków (związków S-R).

Nagroda wytwarza mechanizm antycypacyjny, spełnia funkcje bodźca bezwarunkowego. Manipulując nagrodą możemy doprowadzić, że dziecko zainteresowane zabawką rówieśnika może ją odebrać przemocą albo o nią poprosić. Proces tworzenia się struktury regulacyjnej nie jest procesem zachodzącym na jednej próbie (dotyczy nagradzania). Gdy osobnik wytworzył już efektywny schemat dynamiczny funkcja motywacyjna reakcji antycypacyjnej słabnie.<sup>3</sup>

### **3.2. Nagrody w systemie wychowawczym.**

Stosowanie nagród przyczynia się do wzrostu poziomu świadomości ucznia, co do oczekiwań i wymagań ze strony nauczyciela. Sprzyja również utrwaleniu określonych zachowań, a także kształtowaniu się u ucznia poczucia bezpieczeństwa, komfortu psychicznego. Osiągnięcie tych pozytywnych efektów wymaga nagradzania stosowanego z umiarem i ze znajomością mechanizmów ich oddziaływania na młodą psychikę ucznia.

Sensem nagradzania jest utożsamianie określonych wzorów zachowań z pozytywnymi stanami psychicznymi, co sprawia, iż wzory te przekształcają się w umiejętności wywoływania takich stanów. Na przykład uczeń, który pomagał rówieśnikom z nastawieniem otrzymania za to pochwały ze strony nauczyciela, z czasem zaczyna doznawać satysfakcji z samej sytuacji ujawniania takich zachowań. Niestety prawidłowość ta w praktyce wychowawczej nie ma dużej racji bytu, gdyż nagradzanie nie może być nadużywane, bo wówczas maleje siła jej istoty.

Do bardziej skutecznych i powszechniej stosowanych nagród należą: pochwała, upominek rzeczowy, odznaka honorowa.

Pochwała powinna być wyrażana taktownie i wyraźnie bez podtekstów, tak by nie narażała chwalonego ucznia na szykany, czy drwiny ze strony kolegów. Nie rzadko ma miejsce sytuacja, w której nadmiernie wyróżniany i chwalony uczeń staje się obiektem agresji słownej i czynnej, mimo że nic nie zawinił. Pamiętając o tych zagrożeniach trzeba przyznać, iż pochwała jest

---

<sup>3</sup> K. Konarzewski, *Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych*, Wyd. PWN. Warszawa 1982 s. 24-31.

efektywną techniką nagradzania. Odwoływanie się do pozytywnej strony niesforne go ucznia zwiększa szanse powodzenia wychowawczego, niż gdy gani się go za wykroczenia. „Masz porządek na ławce” powiedziane do notorycznego bałaganiarza w rzadkiej chwili porządku więcej przyniesie pożytku, niż częste: „Jaki z ciebie bałaganiarz”. W tym przypadku pochwała ma uzasadnienie, gdy zostanie wyrażona spontanicznie, jako bezpośrednia reakcja wychowawcy na zauważony fakt.

Druga z form, upominek rzeczowy, jest to jakby zmaterializowana pochwał. Należy bezwzględnie unikać kosztownych podarunków, natomiast wystarczy upominek symboliczny np. książka z dedykacją, klaser na znaczki czy album na zdjęcia.

Odznaka honorowa, w postaci jakiegoś znaczka czy emblematu, może być przyznawana za częste pomaganie młodszemu kolegą, atrakcyjność społeczną na rzecz klasy lub szkoły (w samorządzie uczniowskim, w pracach porządkowych, okazjonalnych uroczystościach szkolnych i różnego rodzaju akcjach o charakterze charytatywnym itp.). Nagroda ta może również przybrać postać wpisu do kroniki szkolnej, zdjęcia pamiątkowego itp.

Potencjalnie każda nagroda może pełnić rolę wzmocnienia, jeżeli tylko jej rodzaj utrwała oczekiwania wychowawcze. Nagradzanie stosuje się w odniesieniu do pozytywnych zachowań, które zostały w dużej mierze przyswojone. Gdy jednak pozytywne wzory nie występują, zastosować można dwie metody:

- kolejnych przybliżeń
- tworzenie łańcucha

Pierwsza metoda to selektywne nagradzanie tych wzorów, które są bliskie czynnością normatywnym (np. pragnąc zmniejszyć lęk ucznia przed publicznym zabieraniem głosu można go nagradzać za przejawy takich zachowań najpierw wśród rodziców, rodzeństwa, a w konsekwencji wśród mniejszych grup rówieśniczych itp.). Metoda druga polega na sugestywnym zwiększeniu liczby czynności w wykonywaniu zadania, które sprawia uczniom trudności. Nagradza się wówczas każdy element, aż do chwili opanowania kłopotliwej czynności (np. uczenia ubierania się, gdy uczeń ma problemy z poszczególnymi częściami garderoby). Aby metoda mogła być stosowana, problemowa czynność musi dać się podzielić na elementy składowe.

Metody te wymagają starannego przygotowania i wnikliwej kontroli relacji poszczególnych etapów. Trzeba przy tym zachować regułę: im trudniejsze zadanie, które uczeń ma wykonać tym stosowane nagrody powinny być mniejsze. Chodzi o stopniowanie nagród.<sup>4</sup>

---

<sup>4</sup> W. Sikorki, *Psychologia karania i nagradzania w praktyce wychowawczej „Opieka-Wychowanie-Terapia”* 1999 nr. 4 s. 29-30.



## Podsumowanie

Nagradzanie jest metodą jest metodą ze wszystkich miar najbardziej wartościową i przydatną w procesie wychowania i kształcenia uczniów. Należy jednak pamiętać, iż jej nadużywanie czy posługiwanie się sztywnymi regułami może doprowadzić do nagłego, nieoczekiwanego spadku motywacji do nabywania wiadomości lub ograniczenia indywidualnych zainteresowań.

## Rozdział IV

### Karać czy nagradzać?

Funkcjonująca w prawidłowy sposób rodzina stanowi dla dziecka najlepsze środowisko rozwojowe. Dostarcza wszystkich bodźców potrzebnych do prawidłowego, psychofizycznego rozwoju, kształtuje wzory zachowania się dziecka oraz podstawowe motywacje jego postaw wobec ludzi, przedmiotów, procesów i zjawisk otaczającego świata. Jeżeli to trwałe środowisko ulega zmianie – czy to przez rozbitcie rodziny, czy z powodu alkoholizmu jednego z rodziców, czy też przez wiele innych czynników powodujących brak zainteresowania dziećmi i ich problemami – rodzina przestaje spełniać swoją funkcję.

Brak opieki nad dziećmi i zainteresowania ich problemami związanymi z dorastaniem powoduje poważne rozluźnienie stosunków dziecka z rodzicami. Postawa niechęci, wrogości wobec rodziców przenosi się na innych dorosłych z bliższego lub dalszego otoczenia, a nawet dalece się generalizuje, rozciągając się na inne obiekty, takie jak nauczyciele, instytucje społeczne, organizacje młodzieżowe itp.

Także szkoła ma w tej dziedzinie swój pozytywny, ale także i negatywny udział: rozwija samodzielność, obowiązkowość dziecka, kształtuje nawyki kulturalne, poszanowanie swojej i cudzej własności, uczy tego wszystkiego, co niezbędne dziecku w najbliższych latach życia. W procesie tej pozytywnej pracy szkoła doprowadza jednak często do powstania – jako szkodliwych społecznie produktów ubocznych – niepokoju, negatywnych reakcji i wrogich postaw wobec nauczycieli przedmiotu, którego uczą, oraz szkoły jako instytucji. Młodzież ta nie czuje się w szkole bezpiecznie, co wpływa ujemnie na ogólną jej zdolność do nieszczerzenia wysiłku w dziedzinie umysłowej.

Niejednokrotnie na zachowanie dziecka ma wpływ środowiska, w którym ono przebywa. Silna presja rówieśników i starszych kolegów sprzyja negatywnemu dorastaniu, nawet przy starannym dozroze rodziców. Nadużywanie alkoholu, narkotyki, kolizje z prawem to negatywne postawy, zachowania wynikające z problemów rodzinnych, kompleksów, braku przystosowania społecznego i poczucia akceptacji ze strony osób starszych. To natomiast pociąga za sobą trudności w szkole (duża liczba stopni niedostatecznych), co z kolei można interpretować jako lekceważenie podstawowego obowiązku, jakim jest nauka.

Słabe oceny wiążą się z wagarami, brakiem zainteresowania uczniów zdobywaniem elementarnej wiedzy oraz znikomym uczestnictwem rodziców w życiu młodzieży. Brak opieki nad dziećmi rodzice tłumaczą wciąż pogarszającą się sytuacją bytowa, nawalem pracy i obowiązków służbowych. Nasuwa się w tym miejscu proste pytanie: ilu rodziców pyta na bieżąco, jak

minął dzień w szkole? Tymczasem późniejsze reakcje na oceny niedostateczne są bardzo emocjonalne, wręcz spontaniczne. Rodzice nie próbują przeanalizować problemu niepowodzenia poprzez szczerą rozmowę z dzieckiem, lecz swoje działania sprowadzają do stosowania kar.

Już od dawna socjologia bada wpływ kar w procesie wychowania. Okazuje się, że kary – zwłaszcza fizyczne – przeważnie nie eliminują negatywnych postaw. Aby uniknąć przykrych skutków kar, młodzież stosuje bardzo często wykręty, kłamstwa, ucieczkę, wypieranie się winy innymi słowy „idą w zaparte”. Kara w rozumieniu pedagogicznym powinna pełnić funkcję korektywną i profilaktyczną.

W praktyce wychowawczej rodziców, także niektórych nauczycieli, wiele miejsca zajmują kary niepedagogiczne. Należą do nich: zawstydzanie dziecka, przekupywanie, pogrożki, oziębłość, ubliżające porównania, wyśmiewanie, sarkazm, poniżanie, pozbawianie rzeczy, do których dzieci mają prawa, oraz groźenie przyszłymi karami.

Odmiennym stanem rzeczy są nagrody. Nagroda określana jest jako sytuacja pozytywna niosąca za sobą przyjemny stan emocjonalny. Wzmacnia uczucie radości, nadziei, zachwytu, uznania, zaspokaja ambicje, co pobudza do wysiłków zmierzających do osiągnięcia tych samych doznań. Oczywiście sprawą jest stwierdzenie, że proces wychowawczy jest bardzo złożony. Należy zaapelować do rodziców, wychowawców, aby nie odtrącali, czasem nieświadomie, dzieci poprzez swój upór. Unikanie kontaktów z młodzieżą czy w ogóle ich brak może doprowadzić do upośledzenia uczuciowego i związanego z tym negatywnego nastawienia do społeczeństwa i jego instytucji. Wygórowane wymagania czy ciągła krytyka powodują kształtowanie się u młodzieży niepewności, lęklności, braku wiary we własne siły. Takie postawy i zachowania są często bezpośrednią przyczyną sprawiania przez młodzież trudności wychowawczych. Stwarzajmy jej odpowiednią atmosferę, a także uczmy się wychowywać poprzez ciągłe doskonalenie metod wychowawczych.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> W. Dawlud, *Kary i nagrody w wychowaniu*, „Edukacja i Dialog”, 2002, nr. 7 s. 61-65.

## Zakończenie

Z pedagogicznego punktu widzenia kara i nagroda, zastosowana prawidłowo z towarzyszącą im refleksją i samooceną badaniem przyczyn zachowania, prowadzą do osiągnięcia zamierzonych celów wychowawczych. W przypadku nagród, będzie to utrwalenie dotychczasowej wzorowej postawy, z nastawieniem na jej dalszy rozwój, a w przypadku kary – korekta nagannego zachowania z ukierunkowaniem na zwiększenie motywacji i wysiłku, by sukcesywnie, niewłaściwe postępowanie zdarzało się coraz rzadziej, aż do całkowitego zaniechania. Brak tych oznak może dowodzić, że nagroda i kara zostały zastosowane nieprawidłowo i posługiwanie się nimi w przyszłości, musi być mniej spontaniczne, a bardziej świadome.

Stosowanie kar i nagród to nieodzowny element wychowania, ale pamiętajmy o jednym, że częste niedotrzymywanie nagrody jest też karą.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> A. Korycka, *Nagroda i kara w wychowaniu*, „Nowa szkoła” 2003 nr. 8 s. 60.

## Bibliografia

1. Dawłud W., Kary i nagrody w wychowaniu, „Edukacja i Dialog”, (2002), nr. 7.
2. Góra M, Pedagogiczne cele kary, „Edukacja i Dialog”, (1995) nr. 9.
3. <http://republika.pl>.
4. Konarzewski K., Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych, Wyd. PWN. Warszawa 1982.
5. Korycka A., Nagroda i kara w wychowaniu, „Nowa szkoła” (2003) nr. 8.
6. Krajewska M., Kara i nagroda, „Edukacja i Dialog” (2001) nr. 7.
7. Okoń W., Słownik Pedagogiczny, Wyd. PWN. Warszawa 1975.
8. Pomykało W., Encyklopedia pedagogiczna, Fundacja Innowacji, Warszawa 1993.
9. Sikorki W., Psychologia karania i nagradzania w praktyce wychowawczej „Opieka-Wychowanie-Terapia” (1999) nr. 4.
10. Sitarczyk M., Kary w środowisku rodzinnym, „Edukacja”, (1996) nr. 1.